



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO  
DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI  
A SYDNEY (AUSTRALIA) IN OCCASIONE DELLA  
XXIII GIORNATA MONDIALE DELLA GIOVENTÙ  
(13 - 21 LUGLIO 2008)

**BENEDIKT XVI**

ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY

«ANIOŁ PAŃSKI»

*HIPODROM*

*Sydney, niedziela, 20 lipca 2008 r.*

*Drodzy młodzi przyjaciele!*

Wspaniała modlitwa, którą za chwilę odmówimy, zachęca do refleksji nad postacią Maryi, młodej niewiasty, którą Pan wezwał, by w bardzo szczególny sposób, wymagający od Niej wielkodusznego daru z siebie, oddała Mu swe życie, swą przyszłość kobiety i matki. Wyobraźcie sobie, jak Maryja musiała się wtedy czuć. Była zalękniona, całkowicie poruszona tym, co miało Ją spotkać.

Anioł zrozumiał Jej lęk i starał się natychmiast Ją uspokoić: «Nie bój się, Maryjo (...) Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię» (Łk 1, 30-35). To Duch dał Jej siłę i odwagę, by odpowiedziała na Boże wezwanie. To Duch pomógł Jej zrozumieć wielką tajemnicę, która miała się przez Nią wypełnić. To Duch ogarnął Ją swą miłością i sprawił, że poczęła w swoim łonie Syna Bożego.

Jest to zapewne decydująca scena w dziejach związku Boga z Jego ludem. W Starym

Testamencie Bóg odsłaniał się w sposób niepełny, stopniowo, podobnie jak my w naszych związkach osobistych. Naród wybrany potrzebował czasu, aby pogłębić swój związek z Bogiem. Czas przymierza z Izraelem był jak długi okres narzeczeństwa, czas zaręczyn. Potem nadszedł moment decydujący, moment zaślubin, ustanowienia nowego i wiecznego przymierza. Stojąca w obliczu Boga Maryja reprezentowała całą ludzkość. Było to tak, jakby Bóg za pośrednictwem przesłania anielskiego oświadczył się ludziom. A Maryja w naszym imieniu powiedziała «tak».

W tym właśnie momencie baśnie kończą się słowami: «I żyli długo i szczęśliwie». W prawdziwym życiu nie jest to takie proste. Maryję czekało wiele trudnych prób, będących konsekwencją powiedzenia Bogu «tak». Symeon wypowiedział proroctwo, że miecz boleści przeszyje Jej serce. Kiedy Jezus miał dwanaście lat, przeżyła najgorszy koszmar wszystkich rodziców. Jej Syn zaginął na trzy dni. Po zakończeniu publicznej działalności Jezusa przeżyła udrękę, jaką było patrzenie na Jego ukrzyżowanie i śmierć. W czasie tych prób, umocniona siłą Ducha, pozostała wierna danej obietnicy. I w sposób chwalebny została nagrodzona.

Drodzy młodzi ludzie, my także powinniśmy dochować wierności naszemu «tak», którym odpowiedzieliśmy na Bożą propozycję przyjaźni. Wiemy, że On nigdy nas nie opuści. Wiemy, że zawsze będzie nas wspierał darami Ducha. Maryja przyjęła «oświadczyń» Boga w naszym imieniu. Zatem zwróćmy się do Niej i prośmy Ją, by nas prowadziła, kiedy będziemy usiłowali dochować wierności życiodajnemu związkowi, jaki Bóg ustanowił z każdym z nas. Ona jest dla nas przykładem i natchnieniem, Ona wstawia się za nami przed swoim Synem i swą matczyną miłością chroni nas przed niebezpieczeństwem.

### Po modlitwie «Anioł Pański»

Nadszedł czas, byśmy powiedzieli sobie «do widzenia», lub raczej *arrivederci!* Dziękuję wam wszystkim za wzięcie udziału w Światowym Dniu Młodzieży 2008 tu w Sydney i mam nadzieję, że spotkamy się za trzy lata. Światowy Dzień Młodzieży w 2011 r. odbędzie się w Madrycie, w Hiszpanii. W oczekiwaniu na tę chwilę módlmy się za siebie wzajemnie i z radością nieśmy światu świadectwo o Chrystusie. Niech was wszystkich Bóg błogosławi.